

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

Akcesista tutejszej c. k. dyrekcji policyi pan Ignacy Pigoń przy sposobności powrotu Najjaśn. Cesarzowej Elżbiety do zdrowia ofiarował portrety obojga Najjaśn. Państwa, tudzież 50 sztuk książek elementarnych, to jest 35 sztuk polskich i 15 sztuk niemieckich dla szkoły parafialnej w swoim miejscu rodzinnem w Komorniu, w powiecie Brzozowskim, obwodzie Sanockim, z zaleceniem, aby portretami Najjaśniejszych Państwa przyozdobiono szkołę wspomnianą, a w szczególności pokój, w którym nauka udzielana bywa, książki zaś elementarne, aby przez plebana miejscowego wspólnie z wójtem gromadzkim między te ubogie dzieci rozdane były, które nie są w stanie kupić sobie książek szkolnych.

Tę ofiarę godną uznania podaje c. k. Namiestnictwo galicyjskie do wiadomości powszechnej.

(Ofiary na pogorzalców.)

Gmina izraelska w *Kamionce*, w obwodzie złoczowskim ofiarowała na wsparcie pogorzalców w Rawie 104 zł. w. a., 15 bochenków chleba, 70 koszul i 15 sztuk innej odzieży, i wszystko to odesłano przełożonemu powiatu rawskiego.

Gmina *Melna*, obwodu Brzeżańskiego, która dotąd do szkoły w Wyspie należała, dla zaprowadzenia u siebie regularnej nauki szkolnej zobowiązała się na wieczne czasy na części pastwiska gromadzkiego pod Nr. top. 178 i 193, mającej 120 □ sążni rozległości, zbudować szkołę z drzewa darowanego przez W. Edwarda Ujejskiego dziedzica, utrzymywać ją zawsze w dobrym stanie, porządku szkolne posprawić, ochędostwo załatwiać, 52 fur drzewa na opał szkoły przez wspomnianego dziedzica na czas pewien przyrzeczonego corocznie dostawiać, a w razie potrzeby 20 fur dodawać, i kazdoczesnemu nauczycielowi, który zarazem za osobnem wynagrodzeniem ma pełnić służbę diaka, 55 zł. w. a. rocznie płacić, i ogródek 400 □ sążni rozległości mający przydać.

Dla polepszenia tej ofiary wspomniany dziedzic przyrzekł na czas pewien corocznie 10 zł. w. a. dopłacać, a ks. Jan Łopaczynski, gr. kat. pleban w Wyspie, na czas swego kapłańskiego tamże urzędowania odstąpić grunt erekcyjny w Melnie pod Nr. top. 110 i 120 rozległości 1166 □ sążni mający. Dla pokrycia zaś uszczerbku w uposażeniu nauczyciela w Wyspie, który tenże poniósł przez odłączenie się gminy Melna, zobowiązała się gmina Wyspa dopłacać mu 16 zł. 26 c. w. a., a gmina Lubsza 10zł. w. a. na rok.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o rozszerzenie nauki między ludem podaje c. k. Namiestnictwo galicyjskie z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Pensyonowany kontradmirał honorowy Karol baron z Lewartowa Lewartowski został nanowo przywrócony do służby i mianowany rzeczywistym kontradmirałem.

Cześć nieurzędowa.

Monarchia Austriacka.

Lwów, 15. września. Tutejsza izba handlowo-przemysłowa uchwaliła dziś na nadzwyczajnem posiedzeniu podanie adresu do Jej Mości Cesarzowej z wyrazem uczuć radości z powodu wyzdrowienia Najjaśniejszej Pani. W tych dniach ma się udać deputacja izby do c. k. wiceprezydenta Namiestnictwa zastępującego obecnie miejsce Jego Excelencji pana Namiestnika z prośbą, ażeby wspomniany adres raczył przesłać do stóp tronu.

(Nabożeństwo dziękczynne.)

W *Lubaczowie*, miasteczku powiatowem w obwodzie żółkiewskim odbyło się także za szczególne wyzdrowienie Najjaśn. Pani w kościołach parafialnych obudwu obrządków uroczyste nabożeństwo dziękczynne, na którym prócz c. k. urzędników byli obecni także reprezentanci gmin tego powiatu i liczne grono pobożnych. Przy tej sposobności ofiarowała tamtejsza reprezentacja gminna na szpital, który ma być założony w Lubaczowie, 40 zł., a tamtejsza gmina izraelska na pogorzalców w Rawie także 40 zł. wal. austr.

Wiedeń, 14. września. Jego ces. Mość uda się w niedzielę dnia 21go b. m. osobnym pociągami kolei północnej do Berna, a ztamtąd do obozu ćwiczeń konna w Turas.

— W Passau wyprawiono 10go b. m. pochód z pochodniami z okazji obecności Cesarzowej Jej Mości.

— C. k. Namiestnictwo wojny postanowiło zboże i obrok dla armii zakupywać wprost u producentów, a nie u liwerantów. Próby w tym względzie okazały się bardzo korzystne.

Anglia.

(Stan zdrowia Królowej Wiktoryi. — Stan zdrowia księżnej pruskiej.)

Dresd. Journal, opierając się na niezawodnym źródle, zaprzecza stanowczo doniesieniom o zatrważającym stanie zdrowia Królowej Wiktoryi.

Times donosi: „Osborne“, jacht parowy Królowej w Portsmouth, otrzymał rozkaz być w pogotowiu, aby w przeciągu dni 14 mógł Następce tronu pruskiego i jego małżonkę powieźć na morze śródziemne, którą to podróż lekarze uznali za niezbędnie potrzebną dla wzmocnienia osłabionej księżnej, albowiem stan jej zdrowia, jak się z zalem dowiadujemy, nie polepszył się wcale.

Francya.

Paryż, 11. września. (Wiadomości rozmaite.)

Monitor podaje osnovę sprawozdań Cialdiniego i Pallaviciniego i czyni następującą uwagę:

Znaczna liczba poległych i rannych zaprzecza twierdzeniu Garibaldeggo, że ochotnicy na rozkaz dowódców nie wazyli się strzelać.

Wszystkie wojska opuszczają do 12. b. m. obóz pod Chalons. Dla strzeżenia go przez zimę pozostanie tam tylko 12 pułk piechoty.

La France donosi, że do zwołania kolegów wyborczych z końcem października wszystko jest przygotowane.

Eskadra francuska, która znajduje się na morzu śródziemnem nie pozostanie przez zimę jak zapewniano w zatoce Neapolitańskiej, lecz jak donosi *Patrie*, powróci z końcem października do Tulonu.

Włochy.

(Gazeta urzędowa turyńska o obchodzeniu się z Garibaldiem. — Król bawarski w Rzymie. — Bandy Garibaldeggo w Sycylii.)

Urzędowa gazeta turyńska donosi, że ministerjum zaraz po odebraniu wiadomości o potyczce pod Aspromonte przesłało telegrafem jen. Pallavicini rozkaz starania się przedewszystkiem o to, ażeby jen. Garibaldi doznawał wszelkich względów, które się osobie jego należą. Również ministerjum poleciło, ażeby się z jedcami z największą ludzkością obchodzono, a ponieważ są między niemi osoby przyzwyczajone do wygodnego życia, żeby im nie wzbraniało nabywania właściwych potrzeb do życia.

Dalej gazeta urzędowa zaprzecza, ażeby w obecnem więzieniu Garibaldeggo obchodzenie się z nim miało być surowem; przeciwnie władze postępowały z największą względnością, co już to dowodzi, iż tak sam Garibaldi, jak i osoby z jego orszaku pisać mogły listy które w dziennikach drukowane zostały.

Mówiono, że wszelką komunikację z Garibaldiem przecięto, a przecież rząd pozwolił na to, ażeby wiele osób z nim mieszkało; mianowicie dzieci jego, zjęć jego p. Canzio, kawaler Deideri z żoną i inni. Wiele osób dostało pozwolenie odwiedzania go, a mianowicie generałowie Türr i Bixio, p. August Vecchio, margrabia Pallavicini z żoną i inni. Słowem minister wojny, pod którego to odpowiedzialnością powyższe rozporządzenia wydane zostały, przekonany jest, że pogodził wszelkie względy ludzkości z ostrożnością konieczną naprzeciw osób, które mogą być przed sąd stawiane.

Taż gazeta urzędowa podaje listę zabitych i rannych pod Aspromonte, według której wojsko królewskie liczyło 5 zabitych a 24 rannych; zaś powstańcy 7 zabitych a 20 rannych, między którymi jen. Garibaldi i syo jego Menotti.

— Król bawarski przybył do Rzymu dnia 8. września, i najazutrz miał być w Watykanie przyjmowany.

Generał piemontcki Brignone pełni ciągle obowiązki prefekta w Palermo i nadzwyczajnego komisarza królewskiego w Sycylii.

Z Messyny donoszą, iż oddział ochotników pod dowództwem Trasellego napadnięty został dnia 3. września wieczorem przez batalion piechoty piemontckiej; ochotnicy stracili wiele broni, cały pakunek i 90 jeńców, między którymi był jeden major, jeden kapitan i 10 niższych oficerów. Sześciu dezertersów znajdujących się pomiędzy ochotnikami zaraz rozstrzelano. Niedobitki spotkali się znów z batalionem 48. pułku, i stracili na nowo 80 jeńców. Traselli wysłał potem parlamentarza, i przyrzekł na słowo honoru, iż całą bandę w przeciągu 48 godzin rozpuści. Na wzgórzach pod Castroreale wzięto do niewoli 82 rozbitych Garibaldianów.

Niemcy.

(Rozprawy w pruskiej izby deputowanych. — Koleje żelazne.)

W dalszym ciągu posiedzenia izby deputowanych w Berlinie z d. 11. września dep. Sybel, protestując jak donieśliśmy przeciwko znaczeniu deklaracji ministerjalnej, jako zwiącej nie konstytucyjnymi środkami, oświadczył się wszelako przeciwko przyjęciu wniosków komisji budżetowej. Jakkolwiek prawo izby widocznie nadwężone zostało ostatecznym urządzeniem armii w obec tymczasowo przyzwolonych w roku 1860 kredytów, to jednak przy obecnym położeniu świata o utrzymaniu państwa myśleć potrzeba. Cała siła instytutu landwery w roku 1814, pochodziła z tąd, iż landwery miały zdolnych oficerów w wojnie wypróbowanych. Teraz ich nie ma, nie można więc bezwarunkowo odrzucać organizację dającą nam zdolny korpus oficerów. I pod względem kwestyi niemieckiej nie masz gorszej drogi jak dezorganizacja armii. Z tych więc powodów dep. Sybel oświadczył się przeciwko wnioskowi komisji dającym do przywrócenia stanu, jaki był w roku 1859.

Dep. Waldeck mówił wyraźnie, za wnioskami komisji budżetowej. Nie sądzi on ażeby zadanie Prus spełnione być mogło jedynie przez wojsko z żołnierzy złożone. Prusy nie mogą konkurować z innymi mocarstwami pod względem liczby stojącego wojska, ale potrzebują obok tegoż silnej landwery, któraby w brygadach stała za wojskiem liniowem. Izba deputowanych podałaby się w posmiewisko, gdyby bez zapytania się jej pomnożyć można wojsko do 250.000 ludzi w czasach pokoju. Jest więc zatem, ażeby nie naruszać instytutu landwery. Korpus oficerów nie możnaby zdublować bez pomnożenia elementów antikonstytucyjnych. Mowca kończy mowę swą upomnieniem, ażeby izba obstawała przy prawach swoich, resztę na opatrność zdając.

Po przymówieniu deputowanych Gotberga, Karłowica, Virchow i Vinckego, z których ostatni zwraca na to uwagę, że główną podstawą monarchii pruskiej zawsze była armia dobrze zarządzona, i że bez stojącego wojska Prusy nigdyby nie były wzrosły, minister wojny generał Roon, zabrał głos twierdząc, że konieczność reorganizacji armii powszechnie uznaną została. Na znaki powątpiewania w izbie słyszeć się dające, generał Roon dodał, iż nikt o niej nie wątpi z tych, którzy w niej udział mieli. Gdyby ci, którzy konieczności zaprzeczają, służyli w landwerze, to by o niej też nie powątpiewali. Cała rzecz zależy od pytania, czyli dłuższe służenie w wojsku prawem jest lub nie, i czy kraj znieść może ciężar, organizacją armii wymagany. Na obadwa te pytania odpowiadając mowca, twierdzi, iż kraj, który w roku 1816 i 1817 oddawał dzieci swe do trzechletniej służby wojskowej, był biedny, długą wojną wyniszczony, a jednak stosunkowo więcej płacił na utrzymanie wojska jak dzisiaj. Mówią wiele o zubożeniu kraju. Tak zubożenie to widoczne, idąc po ulicy przekonac się można, iż ludzie nie mają pieniędzy do wyrzucenia. A jednak w samym Berlinie w roku zeszłym wydano przeszło 14 milionów talarów na budynki. Bank królewski w roku 1837 miał rocznego obrotu 171 milionów talarów, dzisiaj obrót ten wynosi do 1600 milionów. Nie sąż to dowody zubożenia? Budżet na rok 1862 w dobrej wierze ułożony i po większej części w dobrej wierze wydany już został. Mówiono o nadwężeniu konstytucyi z powodu, że Król nowych oficerów mianował. Czyż panowie myślicie, że batalionami dowodzić mogą dyetaryusze? W końcu minister wojny zwraca się do deputowanego z Bielefeldu mówiącego o landwerze. Jeżeli tenże nie chce mieć większej liczby oficerów dla tego, żeby nie mnożyć nieprzyjaciół konstytucyi, to na taką mowę brakuje mi parlamentarnego wyrazu, ażeby stanąć w obronie obwinionych. Zważcie jednak panowie, że oficerowie słuchają Króla, a Król przysięgł na konstytucję. Inny z panów deputowanych powątpiewał o mojem przywiązaniu do konstytucyi. Prosiłbym, ażeby mi wskazano, gdzie to brak tego przywiązania pokazałem; dopóki to nie nastąpi, protestować muszę przeciw wszelkim podobnym insynuacyom.

— Z Moguncyi donoszą, że most pod kolej żelazną do końca października będzie oddany na użytek publiczny. Koszta budowy tego mostu wynoszą 3,000.000 zł., gdy przeciwnie most w Kolonii kosztował 5,000.000 talarów. Rada administracyjna heskiej kolei Ludwika ma zamiar nabyć także kolej z Frankfurtu do Offenbachu.

Królestwo Polskie.

Dziennik powszechny warszawski z d. 12. września zamieścił artykuł następujący:

Przed niedawnym czasem dzienniki warszawskie usilnie i głośno domagały się pozwolenia pisania o sprawach wewnętrznych kraju, jego administracji, potrzebach i t. d., i utrzymywały, iż czytelników wcale nie zadawalniają chociażby obszerne rozprawy polityczne, skoro pole najżywniejszych prac około dobra własnego kraju przedsiębranych, jest dla nich zamknięte. Zgodnie z takim dążeniem naszej prasy, a nawet dla dania potrzebnej ku temu inicjatywy, b. gazeta rządowa przeobrażoną została w roku zeszłym na *Dziennik powszechny*, w którym zaczęto ogłaszać artykuły i rozprawy o przedmiotach i najważniejszych kwestiach wewnętrznego zarządu kraju dotyczących. Jakoż dzienniki prywatne z radością wówczas powitały tę zmianę i zaraz w znacznej części weszły na drogę użytecznego spraw krajowych rozbiór. Wszakże niedługo zabrakło im wytrwałości, i czy to z przyczyny nacisku łekliwej i obłąkanej opinii, czyli też dla niedostatku potrzebnych do tego

studjów, wkrótce opuściły tak pożądane przedtem dla nich pole i znowu wróciły się do artykułów i rozpraw o polityce zagranicznej, które w ostatnich czasach przybrały jeszcze charakter dla stosunków w Królestwie pod wielką względami drażliwy. Gdy nadto ludzie niechętni taki kierunek prasy przypisywali ścieśnieniu jej swobody pod względem możności rozbiórki kwestyi wewnętrznych, co przymuszać miało redakcyę do przerwania się na obszary polityki zagranicznej. Władza przeto rządowa do której to należy, widząc, iż samo zachęcanie przykładem nie przynosi skutku, poleciła cenzurze, aby zostawiając zawsze swobodę rozbiórki przedmiotów wewnętrznych zarządu kraju dotyczących, i niewyłączając od tego rozpraw z dziennikami zagranicznymi o stosunkach tutejszych, wzbronila aż do dalszego rozporządzenia artykułów bądź wstępnych, bądź innych rozumowanych, o polityce zagranicznej, co wszakże nie ma tamować dziennikom, możności ogłaszania wiadomości o wypadkach w obcych krajach, z powołaniem źródeł tychże doniesień.

Czy środek ten zdoła wyprowadzić dzienniki warszawskie z błędnego koła? Czy zechcą one pojąć i przyjąć za zasadę postępowania, że najwzięjsze sprawy zagraniczne gasną w obec potrzeb i zadań ojczystych, to przyszłość pokaże. W każdym jednak razie do dalszego powstrzymywania się w tej mierze naszej prasy, przeszkody cenzuralne nie mogą służyć za wymówkę jej kierownikom, zwłaszcza gdy im po temu na zdolnościach dziennikarskich nie zhywa.

— O zebraniu rad powiatowych w Królestwie polskiem pisze *Dziennik powszechny* co następuje:

Zwołane na dzień 13. (25.) sierpnia r. b. rady powiatowe gubernii radomskiej, przystąpiły do działań ukazem najwyższym z dnia 24. maja (5. czerwca) 1861 r. wskazanym.

Obradom ich przez cały ciąg posiedzeń towarzyszył zupełny porządek. W sześciu powiatach ukończyły one czynności swe w dniach sześciu, — w powiecie Stopnickim w dniach trzech, — w powiecie Opatowskim z powodu nagromadzonych do rozpoznania i zaopiniowania interesów, trwały dni jedenaście.

Prawie wszyscy wybrani do rad powiatowych członkowie, stawili się na posiedzenie; jeżeli zaś w której jednego, dwóch, a najwyżej trzech brakowało, to powodem tego był wyjazd za granicę, albo też stan zdrowia.

Stosownie do Art. 14 najwyższego ukazu, dopełniły rady powiatowe między innymi wyboru członków i zastępców do rady gubernialnej, oraz członków do delegacji oczyszczania włości.

Rady powiatowe zajmowały się przedmiotami do działań ich przekazanymi, a mianowicie: Szkołami, kościołami, budowlami plebańskimi i cementarzami, budowlami miejskimi, drogami i szarwarkami, zdrowiem publicznem, miastami, statystyką miast, jarmarkami i targami.

Oprócz wymienionych wyżej ważniejszych zajęć rad powiatowych na pierwszym ich zebraniu, każda z nich pojedynczo wystąpiła z wnioskami po większej części ogólnego interesu. Przyspieszenie obowiązkowego zabezpieczenia przeciwko klęsce gradobicia; otwieranie po powiatach komicyów rolniczych; zmiany w administracyjnem i sądowem urządzeniu gmin; zmiany w systemacie poboru kar egzekucyjnych, z przeznaczeniem owych na ogólne potrzeby powiatu; zmiany w opłatach targowego, jarmarczowego, brukowego; upowszechnienie kas oszczędności przez zaprowadzenie onych przy dozorach kościelnych po parafiach; wprowadzenie w życie zatwierdzonych już sądów gmionych; ułatwienia w udzielaniu kart legitymacyjnych mieszkańcom nadgranicznym; wprowadzenie prawa rolnego, któreby uregulowało policję wiejską; przywrócenie dawnych miar i wag polskich; wszystko to są przedmioty, na które rady zwróciły uwagę władzy. Brak monety zdawkowej spowodował radę powiatu Sandomirskiego do wniosku: aby rząd nakazał wypuszczenie drobnych papierów; rada zaś powiatu Olkuskiego, widząc wielką ilość kwitów na pieniądze wystawionych i w handlu kursujących, objawiła życzenie, aby kwitki tego rodzaju dozwolonym było wystawiać jedynie osobom znanym z zamożności i tym, którzy na zabezpieczenie wykupu złożą w kasach rządowych kaucye w gotowiznie lub w papierach publicznych.

Wszystkie w ogólności wnioski, uwagi, życzenia w przedmiotach administracji krajowej przez rady powiatowe w granicach prawa poczynione, o ile na miejscu przez naczelników powiatowych nie będą mogły być załatwione, przyjdą kolejną pod rozbiór władz, które im właściwego biegu nadać nieomieszkają.

W niektórych wszakże radach powiatowych pisze *Dziennik powszechny*, zaszyły co do pewnych szczegółowych przedmiotów niejakie zboczenia od przepisów.

Miało to głównie miejsce w przedmiocie powinności zaciągowej. Wystąpiły niektóre rady w sposobie prośb do rządu, aby dla braku rąk do pracy, zmianą stosunków włościńskich wywołanego, służba wojskowa albo była skróconą i w kraju użyta, albo też żeby pobór był zawieszony, a lata służby zmniejszone. Jedna nawet rada zamieściwszy w protokóle życzenie powyższej treści, wstrzymała się od wyboru członków do komisji konskrypcyjnej, chociaż obok tego zamieściła w protokóle oświadczenie: że gdyby nie podobało się rządowi uwzględnić prośby rady, w każdym razie do wyboru członków konskrypcyjnych gotowa jest przystąpić.

Lubo komisarze rządowi użyli w kilku radach służącego sobie prawa ostrzeżenia na piśmie i zwrócili tem samem dyskusye w granice porządku dziennego — wystąpienia jednak podobne były przeciwne zasadzie i niezgodne z przepisami.

W trzech radach powiatowych zaszły jeszcze inne zboczenia. Z rzuconego tu pobieżnie przeglądu czynności rad okazuje się, że pomijając przytoczone zboczenia, w części na miejscu już sprostowane, rady powiatowe gubernii Radomskiej, odbyły swe obrady z poczuciem obowiązków i z wyrobieniem dojrzałego poglądu na rozmaite przedmioty, które im się podczas obrad nastęrczyły, co czyni niepłonną nadzieję, że nowa ta instytucja przyniesie obfite owoce w administracyjnem i społecznem życiu kraju.

Księstwa Naddunajskie.

(Kwestya żydowska.)

Względem uregulowania stosunków izraelskich w Księstwach Naddunajskich, podaje *Voix de la Roumanie* rozporządzenie ministerjalne, na mocy którego żydzi do tych samych zobowiązań są powinnosci, co wyznawcy innych obrządków; z drugiej strony rząd zostawia im zupełną wolność samodzielnego uregulowania zakładów religijnych, naukowych i dobroczynnych, w przypuszczaniu, że istniejące dotychczas w całym kraju normy zatrzymają.

Turecja.

(Stan rzeczy w Serbii i w Czernogórze.)

Z Belgradu pod dniem 10go b. m. nadszedł następujący telegram:

Spotkanie między Turkami a Serbami w Uschitzy skończyło się klęską Serbów. Interwencya dyplomatyczna wyjednana zawieszanie broni. Turcy są zamknięci w twierdzy i po domach. 170 sklepów i 130 domów w dzielnicy serbskiej spalono, inne są uszkodzone, miasto prawie całkiem zburzone. Turcy stracili 30 w poległych, 12 rannych, Serbowie 1 zabitego i 7 rannych.

Journal de Constant. przedstawia położenie rzeczy w Czernogórze w następujący sposób:

Ostatnie zwycięstwa wojsk sultanskich w Czernogórze ostatecznie kwestyę uregulowały. Cetinia jest obsadzona, bandy są rozbite, i nie chcą się już zgromadzać; książę opuszczony przez swoich poddaje się. Taki jest stan rzeczy.

Dla wojsk Omera Baszy potrzeba było tylko dwóch miesięcy, aby opanować szczyty, które za niezdobyte uchodziły, i skoncentrować się w punkcie umówionym, w samym środku Czernogóry. Europa winna jest Turcyi poklask, ponieważ zhołdowawszy Czernogórę zabezpieczyła wszystkich chrześcian Albanii i krajów sąsiednich przeciw wszystkiemu temu, co dotąd znosić musieli. Zwycięstwo okupione zostało wielu tysiącami żołnierzy tureckich, jednakowoż 50.000 wojowników stanęłoby tam jeszcze w pogotowiu do walki, i mylnem jest mniemanie kilku dzienników zagranicznych, że Turcyja ustąpi z obawy. Nie ulęknie się ona żadnych ofiar, byle prawa swoje utrzymać.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej.) We środę dn. 17. b. m. o godzinie 6tej z południa w sali strzeleckiej odbędzie się posiedzenie rady miejskiej. Na porządku dziennym są następujące przedmioty: 1) Koszta restauracyi metalowego pokrycia kościoła OO. Bernardynów. 2) Stan procesu z p. Czarnomską o wodociąg góry piaskowej. 3) Restauracya mlyna stawu Pałczyńskich. 4) Budowla karczmy na placu tarła. 5) Konstrukcyja gościńca na Nowym Świecie do dworca kolei windącego. 6) Obywatelstwa. 7) Wydanie kaucyi kontrahentowi robot łakiernickich. 8) Sprawozdanie o aresztach miejskich. 9) Kwaterowe dla ogrodnika Olszewskiego. 10) Prośba Majera Adam o darowanie należyłości szynkwo policyjnych. 11) Dekret ministerstwa stanu o gwałtach. 12) Sprawozdanie o rurach działowych.

— Książdz Richard wezwany przez tut. jszą radę miejską do odszukania nowych źródeł wody w obrębie naszej stolicy, przybył właśnie do Lwowa.

— Izba handlowo-przemysłowa w Brodach uchwaliła wziąć udział w zgromadzeniu niemieckiego sejmiku kupieckiego, które się ma odbyć w Mnichowie dnia 14. października r. b. Deleгатem na ten sejm wybrany został członek izby N. Kallir, jeden z współników domu bankowego Nathanson et Kallir.

(Nieszczęsne wypadki.) Dnia 10. b. m. wieczorem uderzył piorun w jadących wozem dwóch ludzi, mianowicie włościanina Hrynia Ł. i izraelitę Heszsa R., i zabił włościanina razem z dwoma końmi, a izraelita został tylko ogłuszony.

Inny wypadek połączony ze zbrodnią samobójstwa, wydarzył się 10go b. m. na kolei żelaznej w Żurawicy w obwodzie przemyskim. Odstawiany z szupasem do Przemyśla jakiś podejrzany człowiek, który podług własnego zapoznania miał się nazywać Michał Klesko i pochodzić z Tarnobrodu, rzucił się w chwili przyjazdu pociągu na szyny i przejechał zginął w okamgnieniu. Konduktor lokomotywy dostrzegł go wprawdzie, ale nie był już w stanie zatrzymać pociągu. Przy zabitym znaleziono: książkę do modlenia, banknot austr. na 1 zł. w. a., banknot rosyjski na 1 rubla i kilku sztuk rosyjskiej i polskiej monety miedzianej.

(Liczba gości kąpielowych w Krynicy.) wynosiła z końcem sierpnia b. r. 612 rodzin, a 1068 osób. Od 15. do 31. sierpnia b. r. odjechało 105 parlyczyli 295 osób.

— Zakład pod imieniem „domu pracy“ w Krakowie, który istnieje od lipca zeszłego roku, a reskryptem wysokiego namiestnictwa w grudniu z. r. koncesyjonowany został, ogłosił pierwsze swoje sprawozdanie roczne. „Kra-

kg.“ podaje z tegoż następujące szczegóły: Dochody z funduszu gminnego, datki peryodyczne i jednorazowe, zarobek ubogich utrzymywanych, koncerta i t. d. przyniosły razem 8915 zł. 61½ c. w. a. Wydatki na pensye, czynsze, sprzęty, utrzymanie i wsparcie ubogich, odzienie i t. d. wyniosły razem 7303 zł. 69½ c. Pozostało więc w gotowości 1611 zł. 92 c. W zakładzie utrzymywano 68 osób płci męskiej, 86 płci żeńskiej. Z tych 154 osób umarło 11 szpitalu, 31 znalazło służbę lub przytułek u rzemieślników, 1 został posłany do podobnego zakładu do Lwowa, 11 przed ostatecznem oddaleniem dano na próbę do służby, 6 chorych pozostało w szpitalu, 10 przed upływem czasu próby opuściło służbę z wstretu do pracy, a t. k z dn. 1. lipca r. b. pozostało w zakładzie 28 osób. Żywność dla jednej osoby kosztowała w przecięciu 14¾ kr. dziennie; całe koszta utrzymania wyniosły 34¼ kr. — Te koszta następnych lat stosunkowo zmniejszone być muszą, zwłaszcza że ubodzy do zakładu przyjęci, sami zajmować się będą szyciem odzieży i bielizny, jak to już po części i w bieżącym dzieło się roku. Pieniądze w ten sposób zaoszczędzone, ponieważ praca w zakładzie jest bezpłatna, a zarobek za domem przynosił 556 zł. 21½ kr., mogą wynosić przynajmniej 1000 zł. Jak dalece główny cel stowarzyszenia już w tym pierwszym roku osiągnięty został, świadczyć liczyby podane. 31 osób, które fizycznie i moralnie były prawie stracone, powrócił ten instytut społeczeństwu jako użytecznych i poczciwie pracujących. Nawet ci, którzy przed upływem czasu próby ze służby uciekli, po większej części stawili się dobrowolnie. Duchowni, członkami stowarzyszenia będący, przykładają wszelkiego starania, aby wpłynąć korzystnie na moralne usposobienie ubogich ich pieczy poruczonych; zakład ma nadzieję, że przy pomocy Boskiej opiece władz i współdziałale znanych z dobroczynności mieszkańców Krakowa instytut coraz pożyteczniejszym stawać się będzie. „Kra. Ztg.“ w dalszym ciągu przynajze ze swojej strony, że od czasu istnienia zakładu liczba żebraków zmniejszała się widocznie; dawnych włóczków można dzisiaj spotykać przy pracy nad utrzymaniem plantacyi w porządku; są wszyscy przyzwyczajeni odziani, pilnują się sami, i nikomu nie naprzykrzają się o jamażnę. Przekonawasy się, że mogą być użyteczni, zmienili się całkiem, i obudziło się w nich uczucie własnej godności.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 15 września. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny: męc pszenicy (82 W) 4zł. 30c.; żyta (77 W) 2zł. 48c.; jęczmienia (63 W) 2zł. 42c.; owsa (45 W) 1zł. 57c.; hreczki 2zł. 40c.; kartofli 95c.; — cetnar siana 1zł. 14c., okłotów 68c.; — sąg drzewa bukowego 11zł. 75c.; sosnowego 9zł. 75c. w. a. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów, na targach w obwodzie brzeżańskim od 16. do 31. sierpnia 1862.

Miejsce targu:

	Brzeżany		Bursztyń		Chodorów		Przemysiany		Podhajce		Rohatyn	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
waluty austriackiej												
Męc pszenicy . . .	3	20	3	75	4	.	3	70	3	50	4	70
„ żyta . . .	2	13	2	70	2	90	2	50	2	50	3	13
„ jęczmienia . . .	2	2	2	15	2	20	2	20	2	.	2	12
„ owsa . . .	1	20	1	30	1	10	1	.	1	5	1	45
„ hreczki . . .	2	80	3	.	2	20	2	50	2	50	2	90
„ kukurndzy	3	2	80	3	.
„ ziemiaków . . .	1	20	1	10	.	.	.	80	.	92	1	15
Cetnar siana . . .	1	.	1	10	1	15	.	80	1	50	1	.
„ wełny . . .	36	42	.
„ nasienia konicza
Sąg drzewa twardego . . .	4	50	6	10	6	40	6	.	7	72	5	4
„ „ miękkiego . . .	3	50	5	15	5	.	4	.	.	.	3	36
Funt mięsa wołowego	14	.	13	.	12	.	14	.	12	.	12
Mas okowity	80	.	39	.	47	.	35	.	42	.	80

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 16. września Dnia wczorajszego miała się zebrać w Wiedniu izba panów dla uchwalenia adresu gratulacyjnego do Najjaś. Pani; czy istotnie to nastąpiło, dowiemy się dopiero z poczty południowej.

Dotychczasowe rozprawy nad budżetem wojskowym w pruskiej izbie deputowanych zdają się odejmować wszelką nadzieję transakcyi między gabinetem i partya postępową. Do utrudnienia tej sprawy przyczyniła się jeszcze za ostra nieco mowa ministra wojny Roona i w najlepszym razie mógłby nastąpić kompromis tylko za obustronnem przyjęciem pośredniczącego wniosku Twestena, przezco jednak odroczone by tylko kwestyę sporną na kilka miesięcy.

Z Włoch nie ma nic ważnego; utwierdza się tylko coraz bardziej mniemanie, że cała sprawa Garibaldeggo zakończy się ogłoszeniem powszechnej amnestyi. — Co do stanu zdrowia Garibaldeggo zapewnia ostatnia depesza z Turynu z 13. września, że wszelkie pogłoski, jakie dniem przedtem obiegały na giełdzie paryskiej, były fałszywe. Garibaldi ma się lepiej, gorączka jego lekka, i bole już ustały.

Słychać, że Królowa angielska, znękana swoim cierpieniem i żalobą, chciałaby usunąć się zupełnie od spraw publicznych, i zamysła przeto złożyć koronę. Taką pogłoskę podaje *Vaterland* z listu prywatnego z Paryża, który donosi nadto, że Królowa podczas pobytu swego w Brukseli podpisała już nawet w obec Króla Leopolda i lordów Russella i Cowleya dokument abdykacji na rzecz najstarszego syna swego księcia Alfreda.

W sprawie *mexykańskiej* donosi *Patrie*, że prezydent Juarez pisał list do Cesarza Napoleona, przedstawiając mu, że właśnie obecność francuskiego korpusu ekspedycyjnego przeszkadza mu utworzyć silny i trwały rząd, i że Francya lepiej wyszłaby na tem, gdyby odstąpiła partyi, którą dotąd wspierała, a natomiast porozumiała się ze stronnictwem narodowym.

W Ameryce północnej przechyla się teraz szala zwycięstwa na stronę południowców. Najnowszy telegram z Nowego Jorku z 1. września donosi, że wojska unii pobite zostały pod Richmondem, i utraciwszy artylerję swoją, cofnęły się do Kentucky. Jakie mogą być skutki tego zwycięstwa, trudno jeszcze osądzić; nie zdaje się jednakże, by miała to być bitwa stanowcza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. i 14. września 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	327.58	+ 11.6	83.9	półn-zach.	sl.
2. god. po poł.	327.75	+ 13.2	75.9	północny	"
10. god. wiecz.	327.35	+ 13.1	83.3	"	"
W nocy deszcz 0...60.					
7. god. zrana	326.48	+ 12.6	88.6	wschodni	sl.
2. god. po poł.	326.13	+ 15.6	58.4	"	"
10. god. wiecz.	326.18	+ 13.4	80.7	"	"

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. września.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Borkowski Stan., z Seredna. — Stan Dym., z Moldawy. — Frankenberg Franc., c. k. przełożony pow., z Krasiczyna.
 Hotel europejski: Wybranowski Alex., z Uszkowic. — Morawski Rom., z Bieniawy.
 Hotel angielski: Pasha Arslan, tur. generał, z Paryża. — Hr. Łoś Aug., z Werchraty. — Bobrowski Józef, c. k. porucznik, z Wiednia. — Potocki M., z Kociubińczyk.
 Hotel krakowski: Jachnowicz Jan, z Meteniowa. — Wronowski Jan, z Derżowa.

Zajazd Leszczyńskiego: Nowacki Kaz., z Tejsarowa.
 Zajazd Kuhna: Pniewski Feliks, z Jaworowa. — Wieniawski Ignacy, z Mokrotyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. września.

PP. Łucki Adam, do Sarn. — Rokosowski Miecz., do Iwanczan. — Barzykowski Michał, do Laszek. — Berezowski Hen. do Wołnik. — Wojtkowski Adolf, do Żurawieckiego. — Truskolawski Leonard, do Stręptawa. — Trzebiński Jan, do Grzymalówki. — Wisniewski Wiktor, do Strzelisk. — Krasicki Kaz., do Poznania. — Szelepiński Młk., do Rosyi. — Słonecki Br., do Podhajezyk. — Osmulski Wład., do Władypoligóry. — Stecki Adolf, do Środopolec. — Xenis Jerzy, c. rus. radca kol., do Rosyi.

Kurs lwowski.

Dnia 15. września.

		gotówka		towarem	
		zl.	c.	zl.	c.
Dukat holenderski	wal. austr	6		6	6
Dukat cesarski	"	6	3	6	9
Półimperyal zł. rosyjski	"	10	30	10	45
Rubel srebrny rosyjski	"	1	99	2	1
Talar pruski	"	1	89	1	92
Polaki kurant i pięciozłotówka	"				
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	79	81	42
" " m. k. za 100 zł.		84	70	85	40
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne		71	30	72	20
5% Pożyczka narodowa		82	63	83	43
Wykycy gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		227	75	229	75

Kurs listów zastawnych w gal. stan Instytucie kredytowym.

Dnia 15. września

	Instytut		Za kupon	
	kupuje	sprzedaje	wypada	
	zl.	c.	zl.	c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	81	—	81	50
Dawne " " 100 " "	85	5	85	68

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli

Dnia 15. września.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 83.35. Metaliki po 5% za 100 zł. 71.40, po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —. Galicyi —; Bukowiny —; Akcje Banku narodowego sztuka 794; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 217.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —. —. Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 127.—. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.07, dukaty ces. pełnej wagi —. —. korony —. —. półkorony —. —. Srebro 125.75.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. września.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66.70	66.80
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	83.35	83.45
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. dopaźd. po 5%	83.55	83.65
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—	—
Metaliki po 5%	71.30	71.40
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.40	71.50
dtto. " 4 1/2%	63.—	63.50
dtto. " 4%	55.50	56.—
dtto. " 3%	42.—	42.50
dtto. " 2 1/2%	35.75	36.25
dtto. " 1%	14.10	14.25
Przez. do wylos. z r. 1839	137.—	137.25
" " 1854	90.75	91.—
" " 1860	91.30	91.50
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	92.80	93.—
Renty Como po 42 lir. aus.	17.—	17.25
Wylos. obl. dawn. po 5%	68.—	68.50
długu państ. " 4 1/2%	62.50	62.75
" " 4%	54.50	54.75
" " 3 1/2%	48.50	49.—
" " 3%	—	48.—
Przez. do los. obl. daw. dług państ. " 2 1/2%	45.50	46.50
" " 2 1/4%	40.—	41.—
" " 2%	36.—	37.—
" " 1 1/2%	31.—	32.—
" " 5%	68.—	68.50
dtto. z procent za granicą " 4 1/2%	61.50	61.75
" " 4%	54.—	54.75
B. Krajów koronnych		
Niższej Austrii	86.50	86.50
Wyż. Aust. i Salb.	86.—	86.50
Czech	86.50	86.50
Morawii	88.50	89.10
Szlaska	89.50	89.50
Styryi	85.—	86.—
Tyrolu	95.—	96.—
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	88.50
Węgier	72.—	73.—

Banko nar.	pien.	towar.
Banato Tem.	71.—	71.50
Kraczy i Slawonii	73.—	74.—
Galicyi	71.50	72.—
Siedmiogr. i Bukow	69.—	70.—
Lom. wen. poź. z r. 1856	97.—	97.50
Dług Tyrolu po 5%	68.—	68.50
" " 4%	54.50	54.75
Dług Salcburga " 3 1/2%	48.50	49.—
" " 3%	40.50	41.—
Dług Krainy " 2 1/2%	35.—	36.—
" " 2%	28.—	29.—
" " 1 1/4%	25.—	26.—
2. Stan oblig. domestykaln.		
po 3% za 100 zł.	16.—	17.—
" 2 1/2% za 100 zł.	14.—	15.—
" 2 1/4% za 100 zł.	12.—	13.—
" 2% za 100 zł.	11.—	12.—
" 1 1/2% za 100 zł.	10.—	11.—
3. Akcje.		
Banku nar.	794	796
List. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	215	216
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	—	631
Póln. kol. po 1000 zł. m. k. 1915.	—	1920
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	241	242
Kol. Ces. Elzbiety po 200 zł. 159.	—	159.50
Polud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	123.25	123.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147	147
Polud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłaty	180	181
180 zł. (90%)	280	281
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. konw.	228.50	229.—
Kol. Preszb. Tyrn. i emis. po 200 zł. m. k.	40.—	43.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	—	98.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	696.—	695.—

Kolej Aussig.-Ciepl.	pien.	towar.
200 zł. m. k.	174.—	176.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem	—	200
po 200 zł. m. k.	—	200
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a.	157	160
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	424	426
Lloyda w Tryescie po 500 zł. m. k.	223.—	224.—
Mostu łącz. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398	401
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	320.—	385.—
Powz austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	247.—	250
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103.75	104
" " 10 " 5%	100.50	101.—
przeznacz. do los. po 5%	87.50	88
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—	—
przez. do los. po 5%	83.25	83.75
Gal. Tow. kred. po 4%	80.—	81.—
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elzbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96.75
dtto. dtto. w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	102.75	103
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	138.—	139
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	133.50	134.—
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	—	93.50
Kol. Gloggn. za 100 zł.	89.—	89.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	132.15	132.30

Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	pien.	towar.
100 zł. m. k.	93.50	94.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	120.—	121.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.50	95.—
Salna " 40 " "	37.—	37.50
Palfiego " 40 " "	38.50	39.—
Clarego " 40 " "	35.—	35.50
St. Genois " 40 " "	35.50	36.—
Windischgrätzka 20 zł. " "	22.—	22.50
Waldsteina 20 " "	21.25	21.75
Keglevicha 10 " "	14.75	15.—
Weksle.		
(Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—	—
Augsburga za 100 zł. w. p.-n	107.15	107.25
Berlin za 100 tal.	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	107.25	107.35
Genua za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. B.	94.90	95.—
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liwcarna za 100 lir. tosk.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	127	127
Lugdan za 100 fr.	—	—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—	—
Marsylia za 100 fr.	—	—
Paryż za 100 fr.	50.25	50.35
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—
Kurs złota.		
Dukaty ces. men.	6.07	6.09
dtto. pełnej wagi	6.07	6.09
Korona	17.50	17.55
20frankówka	10.15	10.17
Rosyjski impery.	10.45	10.48
Talar związkowy	1.89 1/2	1.90
Srebro	125.—	126.—
Kurs korony w c. k. kasach	13	50